

Ping-pong VIP-ów

W mniej lub bardziej odległych krajach, Bardzo Ważne Osoby po wyczerpujących i odpowiedzialnych poczynaniach związanych bądź to z polityczną władzą, bądź to z pomnażaniem majątku, w celu odreagowania nagromadzonych stresów wybierają sportowo-rekreacyjne spotkania, często na polach golfowych. W Wałbrzychu niektóre z osób tzw. prominentnych postawiły na tenis stołowy.

Ostatnio wałbrzyskie VIP-y w sile 21 prezesów i dyrektorów, zamieniły służbowe biurka i stoły konferencyjne na stoły do ping-ponga oraz garnitury na sportowe stroje i spotkały się na szlachetnej rywalizacji w dwóch salach Ośrodka Społeczno-Kulturalnego Spółdzielni Mieszkaniowej



VIP-y przed kolejnymi pojedynkami.

„Podzamcze”. Na kilku stołach tego obiektu trwała zacięta, lecz nie pozabawiona humorystycznych akcentów walka, która posłuży zapewne do jeszcze bardziej efektywnej pracy na co dzień w różnych firmach.

Turniej VIP-ów zakończył się zwycięstwem Piotra Robaszkie-

wicza, właściciela hurtowni zabawek. Drugie miejsce zajął Jan Rajca, główny specjalista do spraw BHP w Ośrodku Szkolenia Technicznego, a trzecie Mieczysław Wojtyna, właściciel lombardu.

Wśród pozostałych uczestników turnieju w OSK, zauważyliśmy m.in.

Janusza Seńczuka, prezesa FWO „Camela” SA, Krzysztofa Brosiga, prezesa Ronala, Jana Boska, dyrektora naczelnego Fabryki Porcelany „Krzysztof”, Jerzego Karykowskiego, wiceprezesa Ośrodka Szkolenia Technicznego, Zbigniewa Staniszewskiego, prezesa biura podróży, Andrzeja Gwiazdę, zastępcę dyrektora Muzeum Gross-Rosen, oraz Cypriana Kaletę, wiceprezesa AZS Akademii Ekonomicznej, który od wielu lat działa w wałbrzyskim sporcie. Oczywiście, nie mogło zabraknąć Tadeusza Choczaja, prezesa SM „Podzamcze”, który pełnił rolę gospodarza. Tylko przyklasnąć podobnym spotkaniom. Odbývają się one raz w miesiącu, a najbliższe ping-pongowe rendez vous wałbrzyskie VIP-y wyznaczyły sobie 17 kwietnia w „Krzysztofie”.

Andrzej Basiński